

dr hab. Barbara Danowska-Prokop, prof. UE
Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach
Katedra Ekonomii

Katowice, 08.12.2025 r.

Recenzja

rozprawy doktorskiej mgr Krzysztofa Turka

pod tytułem.: Problem uzgodnienia dobrobytu ekonomii dobrobytu z ekonomią behawioralną w ujęciu historyczno-metodologicznym, ss161.

Praca napisana pod kierunkiem dr hab. Wojciecha Gizy, prof. UEK

Uwagi wstępne

Problematyka dobrobytu należała i należy do kluczowych problemów znajdujących się w obszarze badawczym wszystkich dyscyplin nauk społecznych, w tym ekonomii: ekonomia dobrobytu i behawioralna ekonomia dobrobytu (ekonomia behawioralna) socjologia (nowa ekonomia instytucjonalna), filozofia (filozofia ekonomii).

Dobrobyt jest zarówno kategorią ekonomiczną, jak i filozoficzno-etyczną, psychologiczną, socjologiczną i polityczną. Rosnąca ranga problemu dobrobytu, jak i jego wieloaspektowość, w miarę rozwoju gospodarki kapitalistycznej i wzrostu oczekiwań (świadomości) człowieka, wymuszają modyfikacje w spojrzeniu na powyższą kategorię w wymiarze ekonomicznym oraz teoretyczno-metodologiczno-filozoficznym, jak i w aspekcie praktycznym, czyli w zakresie polityki gospodarczej (polityk publicznych).

Dysertacja doktorska mgr. Krzysztofa Turka ogółem liczy 161 stron, z czego sam tekst główny liczy 147 stron. Tekst opatrzony jest licznymi przypisami. Recenzowana rozprawa doktorska składa się ze wstępu, pięciu rozdziałów, zakończenia, wykazu skrótów. Na końcu rozprawy zamieszczono bibliografię (ponad 170 aktualnych pozycji literaturowych), obejmującą oryginalne prace autorów prezentowanych teorii i koncepcji, a także ich opracowania naukowe (dominują publikacje anglojęzyczne, publikowane w wydawnictwach o zasięgu międzynarodowym). W tym miejscu należy zwrócić uwagę na fakt, że recenzowana dysertacja doktorska ma charakter

teoretyczno-historyczno-metodologiczny, a także filozoficzny. Nie zawiera tabel, wykresów i formuł matematycznych, co w jej przypadku nie jest mankamentem. Ponadto jest to praca z zakresu historii myśli ekonomicznej i teorii ekonomii, z mocną podbudową filozoficzną (odnosi się do filozofii nauki) oraz metodologiczną. Tak szeroki aspekt rozważań zasługuje na docenienie w dobie prac ilościowych, ze zmarginalizowanym podejściem teoretycznym i brakiem odniesień filozoficzno-metodologicznych. Teoretyczno-historyczno-metodologiczny (filozoficzny) charakter rozważań znajduje odzwierciedlenie w wiedzy Autora, jak i w sposobie oraz w języku przekazu.

Recenzja została sporządzona na podstawie wymagań określonych w art. 187 Ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2023 r., poz. 742 z późn. zm.). Art. 187 tej ustawy zakłada, aby rozprawa doktorska: 1) prezentowała ogólną wiedzę teoretyczną kandydata w dyscyplinie albo dyscyplinach oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej lub artystycznej; 2) zawierała oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, oryginalne rozwiązanie w zakresie zastosowania wyników własnych badań naukowych w sferze gospodarczej lub społecznej albo oryginalne dokonanie artystyczne.

Zgodnie z wymogami zawartymi w Ustawie dokonano oceny pracy doktorskiej kierując się następującymi kryteriami:

1. dobór problematyki badawczej i tematu rozprawy
2. cel badawczy, hipotezy i metody badawcze
3. struktura i treść pracy
4. ocena merytoryczna i formalna pracy
5. konkluzja końcowa

1. Dobór problematyki badawczej i tematu rozprawy

Problematyka badawcza podjęta przez Doktoranta była i jest aktualna, a ponadto ma charakter interdyscyplinarny. Problematyką dobrobytu interesują się nie tylko ekonomiści, ale i badacze reprezentujący pozostałe dyscypliny nauk społecznych. W takim kontekście dobrobyt jest zjawiskiem wielowymiarowym, obejmującym płaszczyzny życia człowieka o charakterze materialnym i niematerialnym. Konkludując można stwierdzić, że dobrobyt to stan powszechnie pożądanym z punktu widzenia jednostki, jak i ogółu (dobra ogólnospołeczne).

Podjęta w rozprawie doktorskiej problematyka dotyczy problemu uzgodnienia (pogodzenia) rozbieżności między założeniami ekonomii dobrobytu (zwłaszcza nowej ekonomii dobrobytu) a odkryciami ekonomii behawioralnej (behawioralnej teorii dobrobytu). Ekonomia dobrobytu utożsamia dobrobyt z użytecznością płynącą z realizacji preferencji, czyli przyjmuje założenie o ich indywidualnym i hierarchicznie uporządkowanym charakterze – o racjonalnym wyborze (im bardziej preferowane opcje wyboru, tym wyższa użyteczność). Natomiast ekonomia behawioralna odkryła empirycznie, że ludzie nie zawsze postępują racjonalnie, często podejmują decyzje pod wpływem emocji (pod wpływem czynnika psychologicznego) i niedostatecznej/niedoskonałej wiedzy (podejście behawioralne akceptuje niedoskonałość ludzkiej wiedzy w dążeniu do dobra powszechnego). Zatem wybory człowieka nie potwierdzają założenia o jego racjonalnym postępowaniu, o dokonywaniu wyborów na podstawie uporządkowanego zbioru preferencji. Powyższe odkrycia z jednej strony unaocznily problemy definicyjne i metodologiczne ekonomii dobrobytu, a z drugiej wymusiły jej dostosowanie do ustaleń ekonomii behawioralnej.

Neoklasyczna teoria dobrobytu proponuje podejście czysto ekonomiczne, teoretyczne, nierealistyczne (opiera się na założeniu o perfekcyjnym człowieku w wymiarze ekonomicznym) i pozytywne. Natomiast ekonomia behawioralna (ujęcie interdyscyplinarne) w miejsce podejścia ekonomicznego proponuje podejście psychologiczno-ekonomiczne, jak i realistyczne (odrzuca obraz perfekcyjnego człowieka ekonomicznego) oraz deskryptywne. W ekonomii behawioralnej o dobrobycie, o dobru publicznym, decydują więc szeroko interpretowane czynniki pozaekonomiczne. Autor, uwzględniając powyższe uwarunkowania, problem uzgodnienia (pogodzenia) rozbieżności założeń między ekonomią dobrobytu a ekonomią behawioralną (behawioralną ekonomią dobrobytu) rozpatruje w szerokim kontekście historyczno-metodologiczno-filozoficznym

W historii myśli ekonomicznej wyróżnia się podział ekonomii dobrobytu na „starą” i „nową” ekonomię dobrobytu. „Stara” ekonomia dobrobytu oparta jest na utylitarystycznej podstawie. W tym ujęciu nie przyjmuje się założenia, że ludzie podejmują decyzje na podstawie racjonalnie uporządkowanych preferencji. I dalej mieści się w nurcie utylitaryzmu kardynalnego. Bazuje na koncepcji użyteczności kardynalnej, przy czym pomiar użyteczności odbywa się na skali ilorazowej. Umożliwiło to powstanie koncepcji podziału bogactwa społecznego z uwzględnieniem interwencji państwa, przy spełnieniu kryterium efektywności, sprawiedliwości i

stabilności (w wymiarze makroekonomicznym). Natomiast „nowa” ekonomia dobrobytu oparta jest na hierarchicznie uporządkowanych preferencjach (każda jednostka ma własne poczucie dobrobytu oparte na obiektywnym kryterium efektywności) „Nowa” ekonomia dobrobytu mieści się w nurcie utylitaryzmu ordynaryjnego i bazuje na koncepcji użyteczności porządkowej (ordynalnej) przy pomiarze użyteczności. W przypadku „starej”, jak i „nowej” teorii dobrobytu uwzględnia się tylko ekonomiczne motywy decyzji gospodarczych. Z kolei ekonomia behawioralna (wiele nurtów), w tym behawioralna ekonomia dobrobytu, ustosunkowując się krytycznie do neoklasycznej teorii dobrobytu (zwłaszcza do teorii nowej ekonomii dobrobytu), proponuje nowe, interdyscyplinarne i kontekstowe podejście do powyższej problematyki, a tym samym i polityki gospodarczej (polityk publicznych). Uwzględniając interdyscyplinarny charakter ekonomii behawioralnej, w behawioralnej teorii dobrobytu uwzględnia się dodatkowo motywy pozaekonomiczne, które oddziałują na ekonomiczne wybory człowieka. Ekonomia behawioralna opiera się na teorii preferencji ujawnionych i dlatego obok siebie występują dwa przeciwstawne podejścia do racjonalności, które prowadzą do odmiennych ocen zarówno zachowań jednostek, jak i funkcjonujących instytucji społecznych.

Rozprawa doktorska mgra Krzysztofa Turka ma charakter teoretyczno-historyczno-metodologiczny i w sposób spójny prezentuje omawianą problematykę z zakresu historii myśli ekonomicznej i teorii ekonomii, a także filozofii nauki i metodologii ekonomii (metodologii nauk społecznych).

Zdefiniowany w rozprawie doktorskiej problem badawczy (zwłaszcza kwestia dobrobytu, jego definiowanie i pomiar) jest ważny i permanentnie znajdującym się w centrum zainteresowania ekonomistów głównego nurtu ekonomii, jak i ekonomii alternatywnej (odbiegającej od panującej ortodoksji), w tym ekonomii behawioralnej. Ekonomistów reprezentujących ekonomię alternatywną łączy myśl o braku racjonalności w działaniach homo oeconomicusa. Zatem nie jest on w stanie podjąć racjonalnych, hierarchicznie uporządkowanych decyzji, bowiem nie dysponuje dostateczną wiedzą (korzysta z uproszczonych reguł myślenia) obejmującą wszystkie aspekty (psychologiczne, socjologiczne, emocjonalne, społeczne) związane z podejmowaniem decyzji gospodarczych.

Na podstawie zaprezentowanych rozważań proszę o ustosunkowanie się do dylematu: czy ekonomia behawioralna stoi w opozycji do ekonomii dobrobytu (do ekonomii neoklasycznej) czy ekonomia behawioralna uzupełnia ekonomię dobrobytu.

2. Cel pracy, pytania badawcze, metody badawcze

Celem rozprawy jest analiza i systematyzacja współczesnej debaty dotyczącej problemu uzgodnienia rozbieżności założeń ekonomii dobrobytu z ekonomią behawioralną poprzez osadzenie jej w szerokim kontekście historyczno-metodologicznym. *Cel sformułowany w rozprawie doktorskiej ma charakter poznawczy.*

Tak sformułowany cel pozwolił na precyzyjne zdefiniowanie przedmiotu badań i teorii, które znalazły się centrum zainteresowań badawczych. W tym miejscu należy jednak zwrócić uwagę na fakt, że precyzyjnie określony problem badawczy nie znajduje odzwierciedlenia w definiowanych kategoriach/pojęciach.

Autor w swej rozprawie doktorskiej nie postawił hipotezy badawczej, gdyż w badaniach zastosował podejście idiograficzne, niewymagające formułowania hipotez. Zamiast hipotezy badawczej sformułował trzy główne pytania badawcze i sześć pytań pomocniczych. Trzy główne pytania badawcze spełniają kryterium teoretyczne, jak i metodologiczne.

1. Które z zadań ekonomii dobrobytu są sprzeczne z odkryciami ekonomii behawioralnej i generują problem uzgodnienia?
 - a. W ramach którego nurtu ekonomii dobrobytu sformułowano założenia, które są sprzeczne z ekonomią behawioralną?
 - b. Czy wszystkie poszczególne nurty ekonomii dobrobytu są sprzeczne z odkryciami ekonomii behawioralnej?
2. Co jest podstawą rozbieżności między stanowiskami sformułowanymi w odpowiedzi na problem uzgodnienia?
 - a. Jakie są podobieństwa i różnice między stanowiskami sformułowanymi w odpowiedzi na problem uzgodnienia?
 - b. Jaką rolę w sporze wokół problemu uzgodnienia odgrywają kwestie metodologiczne dotyczące relacji między ekonomią pozytywną, normatywną i sztuką ekonomii?
3. W jaki sposób kontekst historyczno-metodologiczny kształtuje rozumienie problemu uzgodnienia?
 - a. W jaki sposób stanowiska wobec problemu uzgodnienia nawiązują do wcześniejszych nurtów ekonomii dobrobytu i tradycji metodologicznych?

- b. Które z rozwiązań problemu uzgodnienia najlepiej odpowiadają wnioskom płynącym z analizy historyczno-metodologicznej?

Główne pytania badawcze, sformułowane przez Doktoranta, nie budzą zastrzeżeń. Natomiast dwa pytania pomocnicze sformułowane przy pierwszym głównym pytaniu badawczym budzą zastrzeżenia, gdyż są powtórzeniem. Pierwsze pytanie pomocnicze zawiera się w pytaniu drugim.

Rozważania prowadzone w rozprawie doktorskiej zmierzają do weryfikacji trzech głównych pytań badawczych, co odpowiada metodologii badań ekonomicznych. Zatem Autor rozprawy: „uporał się” z odmiennymi interpretacjami teorii i koncepcji, dokonał krytycznej analizy tekstów, a jednocześnie przytaczał argumenty za własną interpretacją. W konkluzjach wykazywał, że nie ma doskonałych (idealnych) teorii. W każdym nurcie ekonomii występują narzędzia i metody, które nie zawsze sprawdzały/sprawdzają się w praktyce, ukazał niedoskonałości proponowanych rozwiązań.

Jak już wcześniej napisałam recenzowana rozprawa doktorska nie zawiera tabel i wykresów, co w jej przypadku nie jest mankamentem. Autor w swych badaniach zastosował podejście idiograficzne. Metoda badawcza opiera się na krytycznej analizie źródeł (literatury przedmiotu) i na próbie ich interpretacji zgodnie z przyjętymi standardami teorii ekonomii i historii myśli ekonomicznej. Ponadto w pracy wykorzystano analizę komparatywną.

Struktura i treść pracy

Koncepcja pracy została starannie opracowana pod względem podjętej problematyki, zaprezentowanego kontekstu teoretycznego i historyczno-metodologiczno-filozoficznego, jak i zdiagnozowania stanu wiedzy dotyczącej przedmiotu rozważań. Praca składa się ze wstępu, pięciu rozdziałów (każdy rozdział zawiera wprowadzenie i podsumowanie) i zakończenia. Układ pracy jest poprawny i logiczny, został podporządkowany realizacji celu badawczego. Pierwszy rozdział wprowadza do omawianej problematyki, prezentując neoklasyczne teorie dobrobytu, w tym „starą” i „nową” teorię dobrobytu (precyzyjnie definiuje różnice między obu teoriami), a także ukazując specyfikę ekonomii behawioralnej w kontekście psychologicznych podstaw wyborów ludzi. W drugim rozdziale, po ujawnieniu niedomagań paradygmatu neoklasycznego (nierealistyczności założeń ekonomii neoklasycznej), Autor prezentuje cztery główne stanowiska w zakresie odpowiedzi na

problem uzgodnienia (pogodzenia) rozbieżności założeń , tj. behawioralną ekonomię dobrobytu, koncepcję szans jako wzajemnych korzyści Roberta Sugdena, podejście instrumentalistyczne i na koniec podejście tożsamościowe, przy czym wszystkie wymienione stanowiska wychodzą z behawioralnego opisu ludzkich zachowań. W rozdziale trzecim przybliżono trzy tradycje metodologiczne w ekonomii: tradycję J.S. Milla/J.N. Keynesa, tradycję Marshalla/Pigou i tradycję Walrasa/Pareta, które w odmienny sposób podchodzą do relacji między opisem, ocenianiem i rekomendacją, a w konsekwencji generują odmienne skutki dla ekonomii dobrobytu i dla problemu uzgodnień. W kolejnym rozdziale Autor omówił wpływ tradycji metodologicznych na problem uzgodnienia (pogodzenia rozbieżności), a tym samym i na rozwój alternatywnych nurtów ekonomii dobrobytu. I na koniec, w ostatnim rozdziale pracy, zaprezentował problem uzgodnienia (pogodzenia rozbieżności) z perspektywy realizmu pragmatycznego, a więc z punktu widzenia tradycji Marshalla/Pigou. Realizm pragmatyczny pozwala na realistyczną ocenę rzeczywistości i promowanie działań gwarantujących jednocześnie satysfakcję i efektywność. Zatem łączy prawdę z użytecznością (wartościowaniem-ocenianiem) i racjonalnością (opisem), jak i z pragmatyzmem (sztuka ekonomii) który w analizie cząstkowej łączy elementy ekonomii pozytywnej, ekonomii normatywnej i sztuki ekonomii. Reasumując: w kontekście problemu uzgodnienia (pogodzenia rozbieżności w zakresie pytania o interwencje behawioralne), ekonomia behawioralna nie tworzy nowych problemów dla ekonomii dobrobytu.

Proporcje rozdziałów są prawidłowe, a ponadto pozytywnie oceniam umieszczenie przez Autora w każdym rozdziale wprowadzenia i podsumowania. Pozwala to na szybkie zorientowanie się w jego treści i we wnioskach końcowych.

Spis treści

Rozdział 3, punkt 3.3. Tradycja Milla/J.N. Keynesa – nominalizm metodologiczny i ekonomia jako nauka abstrakcyjna

W gronie ekonomistów wyróżnia się ojca – Jamesa Milla i syna – Johna Stuarta Milla. Dla przejrzystości przekazu Autor powinien doprecyzować, o którego Milla chodzi, Jamesa czy Johna Stuarta. W przypadku ojca i syna Keynesów Autor wyraźnie precyzuje, do którego z przedstawicieli rodu odnosi się.

Wstęp

Jak już wcześniej napisałam Autor rozprawy doktorskiej precyzyjnie określił problem badawczy i właściwie dobrał prezentowane teorie oraz koncepcje ekonomiczne. Jednak precyzyjnie określony problem badawczy nie znajduje odzwierciedlenia w definiowanych kategoriach/pojęciach. We wstępie pracy Autor powinien zdefiniować: kategorię dobrobytu/ubóstwa (uwzględnić różnice definicyjne w obrębie nauk społecznych), wyjaśnić zależność między ekonomią dobrobytu a teorią dobrobytu, uszczegółowić czynniki decydujące o dobrobycie ekonomicznym i społecznym, doprecyzować pojęcie interwencji behawioralnych.

Rozdział 1.

Problem uzgodnienia ekonomii dobrobytu z ekonomią behawioralną: geneza i istota problemu

W realiach przedindustrialnych problem bogactwa (ubóstwa) był ściśle powiązany z filozofią naturalnej sprawiedliwości (z koncepcją porządku naturalnego), która określała całokształt relacji społecznych, w tym istnienie i akceptację nierówności. W dobie postępującej industrializacji filozofia naturalnej sprawiedliwości spotykała się z krytyką, a jej założenia powszechnie negowali osiemnastowieczni filozofowie-etycy, w tym: John Lock, Thomas Hobbes oraz Jeremy Bentham. Postępująca w XIX w. industrializacja i innowacyjność przyczyniły się z jednej strony do zaostrenia sprzeczności społecznych, a z drugiej do monopolizacji produkcji. W nowych realiach ekonomiczno-społecznych dziewiętnastowieczni ekonomiści zredefiniowali problem bogactwa, a dzięki temu powstała teoria dobrobytu.

W rozdziale pierwszym Autor podjął wysiłek określenia relacji/zależności między ekonomią dobrobytu a ekonomią behawioralną. Przedstawił założenia „starej” teorii dobrobytu Arthura C. Pigou (opartą na teorii użyteczności dochodu, co pozwalało na porównywanie interpersonalne), jak i „nowej” teorii dobrobytu (szersza ocena dobrobytu obejmująca elementy ogólnej jakości życia). Na ich tle wykazał odmiennosc ekonomii behawioralnej (problem dobrobytu ogólnego), akcentującej psychologiczne uwarunkowania ekonomii, jak i wyboru człowieka. Ekonomia behawioralna odrzuca prymat racjonalności na rzecz emocji lub preferencji społecznych. Z wywodu Doktoranta wynika, że ekonomia behawioralna weryfikuje założenia ekonomii dobrobytu na podstawie obserwacji, jak i wyników badań z dziedziny psychologii oraz socjologii. Rozdział ten jest istotny ze względów

metodologicznych i merytorycznych, a zagadnienia zaprezentowane w tym rozdziale dotyczą wielu wątków i otwierają drzwi do dalszych rozważań.

Nie mam uwag merytorycznej dotyczących treści rozdziału, a Autor określił źródło rozbieżności między ekonomią dobrobytu a ekonomią behawioralną. Po przeczytaniu rozdziału zrodziły się trzy pytania:

1. Czy neoklasyczne teorie dobrobytu zaproponowały w pełni rozwinięte spojrzenie na kwestię dobrobytu?
2. Czy można utożsamiać dobrobyt z bogactwem?
3. Jak zdefiniować kategorię dobrobyt w ekonomii dobrobytu (w starej i nowej ekonomii dobrobytu) i behawioralnej ekonomii dobrobytu

Rozdział 2.

Stan debaty dotyczącej problemu uzgodnienia – główne stanowiska

W rozdziale drugim Autor, rozwijając problem uzgodnienia (pogodzenia) rozbieżności w ekonomii dobrobytu z odkryciami ekonomii behawioralnej, zwłaszcza w kontekście metodologicznym, tj. niewystarczalności utylitarystycznej zasady maksymalizacji użyteczności dla wyjaśnienia rzeczywistych wyborów ekonomicznych ludzi, zaprezentował cztery alternatywne stanowiska ustosunkowujące się do niniejszego problemu: behawioralną ekonomię dobrobytu, stanowisko szans jako wzajemnych korzyści, podejście instrumentalistyczne i podejście tożsamościowe. **Behawioralna ekonomia dobrobytu** jest cechuje się mniejszym krytycyzmem wobec ekonomii dobrobytu (odniesienie do normatywnej koncepcji racjonalności), a tym samym i wobec nowej ekonomii dobrobytu. Przyjmuje, że efekty psychologiczne (ludzkie wybory są obciążone błędami), odkryte przez ekonomistów behawioralnych, można traktować w kategorii zawodności rynku, które podlegają regulacjom. Odmienne stanowisko w powyższej kwestii prezentuje Robert Sugden: **stanowisko szans jako wzajemnych korzyści**. Sugden odrzuca definicję dobrobytu jako spełnienie uporządkowanych preferencji. Analizuje dobrobyt uwzględniając ludzkie emocje i wartości etyczne, znajdujące odzwierciedlenie w dobrowolnych transakcjach (w ten sposób nawiązał do dorobku J.S. Milla, F. von Hayeka, J. Buchanana) zawieranych na konkurencyjnych rynkach, zgodnie z zasadą wzajemnych korzyści. Ekonomiści reprezentujący **podejście instrumentalistyczne** uważają, że odkrycia ekonomii behawioralnej przyczyniają się do zdobycia nowej, pogłębienia) wiedzy i do doskonalenia metod w ramach ekonomii pozytywnej (R. Chetty, G. Bolton, A.

Ockenfels), marginalizują w ten sposób wątki teoretyczne i koncentrują się na pragmatycznym podejściu. Pragmatyzm znajduje odzwierciedlenie w projekcie behawioralnej inżynierii ekonomicznej, która poprzez impulsy behawioralne wpływa i na zachowanie podmiotów gospodarczych, a także na ich stosunek do instrumentów polityki publicznej. I na koniec czwarte stanowisko: **podejście tożsamościowe** bezpośrednio odnoszące się do ekonomii behawioralnej (wyrażające krytyczny stosunek do pozostałych stanowisk). Według tego stanowiska (M. Dold) wiedza psychologiczna w bezpośredni sposób wyznacza kierunki interwencji behawioralnej (determinuje charakter polityk publicznych). Zgodnie z tym podejściem decyzje ekonomiczne ludzi kształtowane są przez poczucie tożsamości: indywidualnej oraz grupowej. Tożsamość uwzględnia elementy etyczne, wartościujące (podejście normatywne).

Autor wyjaśnia przyczyny podobieństw, jak i odmienności interpretacyjne - rozbieżności między stanowiskami sformułowanymi w odpowiedzi na problem uzgodnienia (pogodzenia).

Uwagi

W przypadku R. Sugdena należało wspomnieć że w swych rozważaniach nawiązuje do liberalnej tradycji i odnosi się nie tylko do J. S. Mill'a i F. von Hayeka, ale także do D. Hume'a i A. Smitha.

W przypadku behawioralnej inżynierii ekonomicznej zwracam uwagę na publikację P. Kulawczuka pt.: *Ekonomiczna inżynieria behawioralna*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, 2021.

W kontekście rozwiązań behawioralnych rodzi się pytanie:

Czy behawioralna inżynieria ekonomiczna oddziałuje na inżynierię społeczną?

Rozdział 3.

Relacja między ekonomią pozytywną, ekonomią normatywną a sztuką ekonomii: znaczenie dla problemu uzgodnienia

Problematyka rozdziału drugiego znajduje rozwinięcie w rozdziale trzecim. W ramach niniejszego rozdziału Autor koncentruje swe zainteresowania badawcze na refleksjach metodologicznych w ekonomii. Metodologiczna specyfika ekonomii jest istotna w przypadku problemu uzgodnienia (pogodzenia) rozbieżności między ekonomią dobrobytu a ekonomią behawioralną. Dlatego też Doktorant, uwzględniając specyficzne potrzeby ekonomii, przeanalizował, z uwzględnieniem

spojrzenia retrospektywnego, relacje między ekonomią pozytywną (opis, czysta wiedza), normatywną (oceniając) i sztuką ekonomii (rekomendacje - polityki), jednocześnie odwołując się do trzech tradycji metodologicznych: J.S. Mill/J.N. Keynesa (nauka abstrakcyjna i dedukcyjna, dominacja spojrzenia teoretycznego nad pragmatycznym, dążenie do ideału – nominalizm metodologiczny), Marshalla/Pigou (użyteczność teorii w wyjaśnianiu złożonych zjawisk społecznych, analiza narzędzi przyczyniających się do poprawy sytuacji społeczno-gospodarczej: dobrobytu – realizm pragmatyczny) i na koniec Walrasa/Pareta (nauka obiektywnie opisująca prawidłowości, abstrakcyjna i analityczna, pozytywna – fizykalizm pozytywistyczny). Jednocześnie zaznacza, że w drugiej połowie XX w. podejście metodologiczne w ekonomii sprowadzono do dychotomii ekonomia pozytywna – ekonomia normatywna (fakty-wartości), z rozważań metodologicznych usunięto sztukę ekonomii. Reasumując: debata o relacjach między ekonomią pozytywną, ekonomią normatywną, jak i sztuką ekonomii nie tylko porządkuje, ale także podnosi jakość prowadzonych rozważań.

Uwaga:

Przy powoływaniu się na autorów należy podać także ich imiona.

W języku polskim nazwiska odmienia się przez przypadki, także obce.

Rozdział 4

Problem uzgodnienia w świetle krytyki fizykalizmu pozytywistycznego w ekonomii dobrobytu

W rozdziale 4 Autor kontynuuje rozważania o charakterze metodologicznym (konkretyzacja) i analizuje wpływ zaprezentowanych w rozdziale trzecim tradycji metodologicznych, przy uwzględnieniu odmienności w podejściu do koncepcji efektywności i racjonalności (motywów wyboru) w ekonomii, na problemów uzgodnienia w ekonomii dobrobytu (także z uwzględnieniem jej alternatywnych nurtów). Z przeprowadzonej analizy wynika jednoznacznie, że problem uzgodnienia jest efektem tradycji Walrasa/Pareta - fizykalizmu pozytywistycznego i jego wpływu na ekonomię dobrobytu, zwłaszcza na nową ekonomię dobrobytu. Fizykalizm pozytywistyczny, utożsamiając dobrobyt z uporządkowanym zbiorem preferencji w warunkach doskonałej konkurencji (na poziomie mikro: racjonalność podmiotów ekonomicznych, a na poziomie makro: zasada optymalności w sensie Pareto), definiuje dobrobyt jako kategorię opisową (pozytywną), nieocenną i neutralną

etycznie. W tym kontekście ekonomia behawioralna, zajmująca się analizą obserwowalnych - opisowych zachowań ludzkich, przejmuje fizykalistyczne uzasadnienie efektywności, a jednocześnie stoi na stanowisku ocenności (rozbieżność w zasadności pytania o interwencje behawioralne). W konsekwencji w behawioralnej ekonomii dobrobytu elementy opisu mieszają się z ocenami. Zatem cechuje się dualnością: z jednej strony odwołuje się do pozytywnych odkryć ekonomii behawioralnej w zakresie faktycznych zachowań człowieka, a z drugiej na ich podstawie formułuje normatywne zalecenia dla polityki publicznej.

W nominalizmie metodologicznym nie formułuje się rekomendacji praktycznych w ramach ekonomii i dlatego problem uzgodnienia nie znajduje się w ich obszarze badawczym (w problemie uzgodnienia zbieżny punkt widzenia reprezentuje podejście instrumentalistyczne). Natomiast w przypadku realizmu pragmatycznego panuje przekonanie, że w ekonomii jest miejsce i na osąd i na wartościowanie i na ocenę. Dlatego też realizm pragmatyczny najlepiej tłumaczy problem uzgodnienia z perspektywy historyczno-metodologicznej. Ekonomia behawioralna nie jest sprzeczna z ich założeniami.

Po przeczytaniu rozdziału nasuwa się o: Istotę fenomenu jako zjawiska filozoficzno-ekonomicznego.

Czy teoria wyboru konsumenta Carla Mengera tłumaczy problem dobrobytu?

Rozdział 5.

Problem uzgodnienia z perspektywy realizmu pragmatycznego

Ostatni rozdział ma charakter porządkujący i stawiający przysłowiową kropkę nad „i”. Autor ponownie podkreśla przydatność tradycji Marshalla/Pigou dla problemu uzgodnienia. Zwraca uwagę na fakt, że wzajemne przenikanie się różnych teorii ekonomicznych (dziedzin nauki) pozwala na wypracowywanie nowych modeli opisujących zachowanie ekonomiczne jednostki w otoczeniu rynkowym, jak i w dynamicznie zmieniającej się rzeczywistości.

Zakończenie i wnioski

W zakończeniu pracy dokonano podsumowania przeprowadzonych badań. Skonfrontowano postawiony cel i trzy pytania badawcze z uzyskanymi wynikami.

Ocena merytoryczna i formalna pracy

Uwagi ogólne

Poziom merytoryczny pracy oceniam wysoko, a styl prowadzonego wywodu odpowiada kanonowi opracowań naukowych W ujęciu formalnym całość prezentuje się dobrze, spełniając wymogi przewidziane dla prac awansowych na stopień naukowy doktora.

Autor nie ustrzegł się jednak pewnych nieścisłości, błędów językowych, które wskazałam w dalszej części niniejszego punktu recenzji.

Uwagi językowe i stylistyczne

Długie zdania, wielokrotnie złożone, utrudniają odbiór przekazywanych treści i mogą być źródłem do błędów stylistycznych:

s. 44 ... przewidywania ludzkich zachowań, ponieważ zachowanie, są kształtowane...

s. 66 Mill traktował to jako kluczowe zagadnienie, które było dla niego kluczem dla...

s. 116 W teorii Robbinsa problem optymalizacji nie dotyczy realistycznie interpretowanego bogactwo .. – powinno być bogactwa

s. 125 ... W historii ekonomii dobrobyt nie jest to pierwszy raz , kiedy na jej rozwój wpływały odkrycia z zakresu ekonomii pozytywnej

s. 141 Systematyczna analiza interwencji behawioralnych składa się z pytań związanych z każdym obszarem problem uzgodnienia -chyba problemu

Popełniono kilka niewielkich błędów literowych i interpunkcyjnych (spacje), które zauważyłam i podaję:

s. 10 ... leżą w centrum

s. 16 ... zwiększające jakość życia – chyba podwyższające lub poprawiające

s.66 ... się więc , iż gros zagadnień leżących w centrum uzgodnienia jest związana z klasycznym zagadnieniem metodologii ekonomii

s. 67 interpunkcja

s. 67 3) sposób aplikacji teorii do praktyki i niuanse związane z występowaniem ekonomistów w postaci doradców... - chyba w roli doradców (kalka językowa)

s. 68, 69, 71, 100, 104 interpunkcja

s. 69 Jak wykazała analiza SED oraz NED z rozdziału I – chyba powinno być: w rozdziale I

s. 100 ...aby empiryczne odkrycia – w tym wypadku – dotyczące ludzkich zachowań – powinno być w tym przypadku

s. 108 przypis 21 zapis: „koledź – ma być "college" – w języku polskim ten zapis obowiązuje.

Konkluzja końcowa

Podsumowując niniejszą recenzję: stwierdzam, że problem badawczy podjęty w rozprawie jest istotny i aktualny. Zdefiniowany przez Doktoranta cel rozprawy doktorskiej został osiągnięty w sposób zgodny z kanonem procesu poznania naukowego. Autor rozprawy opanował umiejętność posługiwania się metodami wnioskowania naukowego, jak też zdobył niezbędny warsztat badawczy umożliwiający projektowanie i prowadzenie badań naukowych.

Za mocne strony dysertacji uważam:

- podjęcie problematyki dobrobytu, której ranga systematycznie wzrasta,
- teoretyczno-historyczno-metodologiczno-filozoficzny charakter rozprawy,
- retrospektywne spojrzenie na ekonomię dobrobytu,
- wykorzystanie bogatej literatury przedmiotu, głównie anglojęzycznej,
- logiczny ciąg wywodu,
- wieloaspektowość ujęcia,
- szerokie osadzenie metodologiczne.

Sformułowane przeze mnie uwagi i postawione pytania nie pomniejszają mojej pozytywnej oceny recenzowanej rozprawy doktorskiej. Recenzowana rozprawa w mojej ocenie jednoznacznie posiada walory poznawcze i metodyczne.

Konkluzja

Stwierdzam, że przedstawiona do oceny rozprawa doktorska mgr Krzysztofa Turka pod tytułem „Problem uzgodnienia ekonomii dobrobytu z ekonomią behawioralną w ujęciu historyczno-metodologicznym”, napisana pod kierunkiem dr hab. Wojciecha Gizy, prof. UEK, spełnia warunki formalne określone w art. 187 ust. 1 i 2 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym z dnia 20 lipca 2018 r. (Dz.U. z 2024 r., poz. 1571 z późn.zm.). Wnioskuje o dopuszczenie jej do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

